

665

Zdarzenia nie - potoczne

Mniej więcej rok temu na tych łamach zachęcałam do lektury książki "Zatrzymać czas" autorstwa znanej aktorki, Zofii Kucówny. Był to jej literacki debiut, na którym, na szczęście, autorka nie poprzestała. Spod jej pióra wyszła kolejna książka, do lektury której gorąco zachęcam.

"Zdarzenia potoczne" - oto zapis doświadczeń, jakie stały się udziałem Zofii Kucówny na przestrzeni wielu lat. Reminscencje z dzieciństwa spędzonego w Komorowie, w pobliżu Szkoły Podchorążych, w której ojciec był wykładowcą, krakowska młodość i jej towarzysze - przyjaciółki gimnazjalne, przyjaciele z czasów studiów w krakowskiej PWST, początki kariery aktorskiej, która wspaniale rozwinęła się - choć przecież nie bez przeszkód - w Warszawie.

Wszystkie owe zdarzenia potoczne, które wcale nie jako potoczne odbierane są przez czytelnika, osadzone są bardzo mocno w kontekście trudnej rzeczywistości początków lat dziewięćdziesiątych - tej naszej jakże niejednoznacznej, stającej się na naszych, niekiedy przerażonych, oczach historii. Przeszłość i terażniejszość tu składają się na całość biografii człowieka myślącego, wrażliwego, wartościowego, dotkniętego, jak jakże

wielu z nas, bolesną chorobą ambiwalencji. I to właśnie jest wspaniałą zaletą tej bezpretensjonalnie, z wielką kulturą literacką, napisanej książki, że nie ma tu jednoznacznych ocen ludzi ani zdarzeń. Jest tu natomiast wpisana wspaniała afirmacja życia z wszelkimi jego odcieniami, chwilami szczęścia i zwątpienia, bólu i radości.

"Człowiek to pyłu żarść rwanego wiatrem" - oto ostatnie zdanie zamykające pointę refleksji autorki nad kondycją ludzką, nad którą pochyla się ona pełna wyrozumiałości i ciepłych uczuć.

Bez wątpienia na długo w pamięci czytelników pozostanie zawarty w "Zdarzeniach potocznych" zapis podróży Zofii Kucówny do Izraela, jej spotkań z przyjaciółmi, którzy w różnych momentach zawirowań historii opuścili Polskę, jej spotkań wreszcie z tym wszystkim, co legło u podstaw kultury i moralności europejskiej, chrześcijańskiej. Przejmujący jest opis tej peregrynacji do Ziemi Świętej, refleksji zrodzonej u źródeł naszej tradycji, czy chcemy tego czy nie.

Bolesna historia Polski z wszystkimi jej zakrętami, wspomnienia, w których pojawiają się ludzie - dziś legendy - niegdyś z krwi i kości, wad i zalet: Kalina Jędrusik, Zbyszek Cybulski, podróże, spotkania, wędrówki jerozolimskimi zaułkami, po Champs Elisee, wizyta w londyńskim Domu Polskim, walka o Dom Aktora w Skolimowie, zrywy młodości i dojrzałości refleksji o tym, co minione - oto "Zdarzenia potoczne". "Mimo to, przyjąwszy, iż świat jest zły, choć najlepszy ze wszystkich możliwych", moje życie spokojnie zmieniam z potoczności w potoczysty bieg akcji interesującej i zadowolającej moje bliskie sześćdziesiątce" - pisze Zofia Kucówna. Lektura jej książki to jak spotkanie z wspaniałym, mądrym, pełnym wyrozumiałości przyjacielem.

ZOFIA KUCÓWNA
ZDARZENIA POTOCZNE

